Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo dwutygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 21. Dnia 8. Listopada 1884. XI. rocznik.

XXV. Ogólne Zgromadzenie

niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

W dniach 11. 12. i 13. września b. r. odbyły się w Wejmarze posiedzenia XXV. Zjazdu ogólno niemieckich stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, pod prezydencyą p. Nizze, burmistrza z Ribnitz (zastępcy pp. Schwanitz i Lichtwer).

Powitaniem gości austryjackich pp. Dra Makomaskiego, Wrabetza i Tropitza zagaił przewodniczący Zgromadzenie, które następnie przez reprezentanta rządu i burmistrza miasta serdecznie zostało powitane.

1. Porządek dzienny rozpoczęto sprawozdaniem Patrona z czynności za rok ubiegły i sprawozdaniem z wykonania uchwał ostatniego walnego Zgromadzenia.

Sprawozdanie oparte na cyfrach wyjętych z rocznika za rok 1883. konstatuje rozwój stowarzyszeń, nie zapominając jednakże o ujemnych stronach organizacyi tychże. W najbliższym numerze „Związku“ podamy ważniejsze cyfry z powołanego rocznika.

2. Punkt porządku dziennego wywołał, jak się z bardzo zresztą treściwego wyciągu protokołów obrad dowiadujemy, bardzo ożywioną dyskusyę, opozycyę i wnioski na usunięcie sprawy z porządku dziennego, co przypomina VII. Zjazd naszych delegatów. Chodziło o dokładną instrukcyę dla rewidentów, czyli jak u nas lustratorów. Zwyciężył jednak wniosek Patrona, opiewający: „Poleca się Związkom prowincyonalnym, które „dotąd takiej instrukcyi nie mają, aby ułożyły takową „i uwzględniając uchwały walnego Zgromadzenia w „Halberstadt, oraz postanowienia dotąd obowiązujące „i doświadczenia poczynione — przyjęły instrukcyę przez „Patrona ułożoną“.

3. Bardzo ważną, u nas już zasadniczo załatwioną sprawę zaopatrzenia urzędników, ich wdów i sierót, podniósł bawarski Związek prowincyonalny, a walne Zgromadzenie załatwiło ją „szyberem“ w formie następującej rezolucyi:

„Poleca się Patronatowi, ażeby kwestyę zaopa„trzenia na starość urzędników stowarzyszeń, tudzież „na wypadek śmierci ich wdów i sierót (czy to „przez założenie osobnej kasy pensyjnej, czy przez „kartel z większym zakładem ubezpieczeń na życie, „zapewniający znaczne ustępstwa w premiach, oczywi„ście nie bez współudziału ze strony stowarzyszeń „w pewnych wydatkach na premie), ponownie wziął „pod rozwagę, uczynił ją przedmiotem wyczerpującej „dyskusyi w Blätter für Genossenschaftswesen, zebrał „i przedłożył prowincyonalnym Związkom potrzebny „materyał statystyczny, umożliwił tymże dokładne „rozpatrzenie się tak, ażeby sprawa wszechstron„nie rozpatrzona mogła być przedmiotem, już nie „tylko dyskusyi, ale i stanowczych uchwał walnego „Zgromadzenia w r. 1885.

4. Wniosek ściślejszego Wydziału Związku opiewający:

„Poleca się stowarzyszeniom zamieszczanie w sta„tutach postanowień, że występywać ze stowa„rzyszenia można tylko za cztero miesię„cznem, przed końcem roku administracyj„nego wniesionem pisemnem oświadcze„niem“ przyjęto odrzuciwszy wszelkie wnioski dodatkowe lub łagodzące.

Posiedzenie dnia 12. września 1884.

5. Przyjęto następujący wniosek Patrona, po odrzuceniu wszelkich poprawek: „XXV. walne Zgroma-

„dzenie, odwołując się na uchwały XIV. walnego Zgro-„madzenia zaleca stowarzyszeniom, ażeby:

a) „na walnych swoich Zgromadzeniach zarządzały „wybór członków Dyrekcyi tylko na wniosek „Rady zawiadowczéj“;

b) „zamieszczały w statutach postanowienia, że „wybory członków Dyrekcyi tylko na przemian „i pojedynczo, a nie równocześnie doko-„nywane być mogą, ażeby uniemożliwić równocze-„sne ustąpienie wszystkich członków Dy-„rekcyi“;

c) zarządzały wcześnie uzupełniające wybory członków Dyrekcyi i Rad zawiadowczych, przed upływem roku administracyjnego.

6. Z porządku dziennego zatwierdzono na wniosek referenta odnośnéj komisyi zamknięcie rachunków za rok 1882/3 i udzielono Wydziałowi absolutoryum, również,

7. Przyjęto budżet na rok 1884/5.

8. Wykluczono ze Związku jedno stowarzyszenie spożywcze (Dedeleben) i jedno stowarzyszenie szewców (Wismar).

9. Jako miejsce XXVI. Zjazdu oznaczono Karlsruhe.

10. Przyjęto rezolucyę zalecającą stowarzyszeniom zamieszczanie szczegółowych dat, odnoszących się do rolników, jak niemniéj i tych, którzy obok właściwego zajęcia także i rolnictwem się trudnią.

11. W sprawie Towarzystw spożywczych wniesioną została rezolucya, odpierająca stanowczo zarzuty czynione tymże przez szersze koła kupieckie (jak u nas! p. r.). Z powodu jednak braku jednomyślności i zbyt jaskrawéj różnicy zdań — odroczono uchwałę do roku następnego.

Ożywioną również dyskusyę wywołał wniosek Towarzystwa spożywczego w Magdeburgu, zmierzający do złagodzenia i usunięcia nieprzyjaznego usposobienia a nawet czynów, ze strony korporacyi rękodzielniczych, przeciw Towarzystwom spożywczym. Zgromadzenie zmodyfikowało pierwotny wniosek, przyjmując zaproponowaną przez Proebsta z Monachium rezolucyę:

„Nieprzyjazne usposobienie, objawiające się u „przełożonych korporacyi i Związków rękodzielniczych, „skierowane przeciw stowarzyszeniom spożywczym, „wywołuje żywe ubolewanie i têm tylko daje się wy-„tłumaczyć, że kierownicy tego ruchu nie raczą po-„święcić trochę trudu, ażeby zbadać wewnętrzną istotę „stowarzyszeń spożywczych i poznać dążność i cele „tychże“.

„Zjazd stowarzyszeń odpiera zatêm nieuzasa-„dnione zarzuty, wypowiedziane przeciw Towarzystwom „spożywczym na Zjeździe rękodzielników w Frankfurcie „n. M. i odwołując się na uchwały walnego Zgroma-„dzenia w Stuttgardzie poleca Towarzystwom zaliczko-„wym i kredytowym, ażeby wszelkiemi siłami wspie-„rały Towarzystwa spożywcze w walce do któréj są „wciągnięte — zaleca tym ostatnim wytrwałość i kon-„sekwencyę w pielęgnowaniu zasad assocyacyi, wzo-„rową organizacyę, dobór dzielnych członków zarządu, „ścisłą i sumienną kontrolę, zupełne zaniechanie tak „zwanego „borgu“ a sprzedawanie natomiast towarów „za gotówkę, wreszcie ścisłe czuwanie, ażeby żaden „zarzut nie pozostał w dziennikach lub na publicznych „zebraniach bez należytéj i uzasadnionéj odprawy“.

W sprawie Towarzystw spożywczych złożono jeszcze kilkanaście wniosków jak n. p. żądanie, aby już przy zakładaniu tych Towarzystw myślano o funduszu rezerwowym, przeznaczonym na pokrywanie ewentualnych strat, o sposobach tworzenia tych funduszów, ich wysokości, o zestawianiu dorocznych inwentarzy i t. p. Debaty zajęły całe posiedzenie dnia 13. września i zakończyły się odesłaniem wszystkich wniosków do Wydziału Związku. Po zwykłych wreszcie wzajemnych podziękowaniach i komplimentach zakończono XXV. Ogólny, trzy dni trwający Zjazd.

Lustracye Towarzystw.

Towarzystwo zaliczkowe w Sieniawie.

Na wiadomość otrzymaną przez Patronat, że w Towarzystwie zaliczkowém w Sieniawie powstały nieporozumienia, a nagły przewrot w składzie Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, może sprowadzić złe skutki na Towarzystwo, uważałem za obowiązek osobiście o powodach jakoteż skutkach tych zmian się przekonać.

Towarzystwo to składa się z 732 członków, w jednéj części rolników z okolicznych wsi a w drugiéj części z mieszczan Sieniawskich, obok znacznéj części żydów, którzy sporo z Towarzystwa korzystają, a chociaż stanowią złą część dłużników, bo najgorzéj się wypłacają, interesują się bardzo sprawami Towarzystwa.

W myśl okólniku Patronatu, aby prawo głosowania na walnych Zgromadzeniach ograniczyć do tych członków, którzy mają wpłacony pewien minimalny udział, chciała Rada nadzorcza przeprowadzić odpowiednią zmianę statutu, poszła jednak w swym wniosku za daleko, bo zamiast pozostawić minimalny udział w dotychczasowéj wysokości 10 zł. i nadać temu, który ten udział wpłacił prawo głosu, jak to w Towarzystwach przeważnie z rolników i mieszczan się składających jest praktykowaném, chciała przeprowadzić uchwałę, aby prawo głosu ten tylko posiadał, kto wpłacił najmniéj 50 zł. nareszcie podwyższając udział najwyższy do 1.000 zł. chciano przyznać członkowi

mającemu znaczniejszy udział za każde 50 zł. dalsze głosy aż do 10ciu, nareszcie miano uchwalić prawo głosowania także przez pełnomocników.

Tak szerokie prawo na rzecz zamożniejszych, a uszczuplenie praw biedniejszym wywołało opozycyę, z któréj skorzystali antagoniści dawniejszéj Dyrekcyi i Rady nadzorczéj, a stając przeciwko wnioskowi, z którym ogół członków niesympatyzował, łatwo im było pociągnąć za swém zdaniem całe Zgromadzenie, w znacznéj części z żydów się składające.

Wobec takich ewentualności cofnęła Rada swój wniosek i złożyła swą rezygnacyę, co téż i członkowie Dyrekcyi z wyjątkiem kasyera uczynili. Następne nadzwyczajne walne Zgromadzenie wybrało nową Radę nadzorczą i nową Dyrekcyę, która objęła swe urzędowanie przed zarejestrowaniem i w téj sytuacyi zastałem to stowarzyszenie. Przedewszystkiem więc zauważyć muszę, że taka gremialna rezygnacya nie powinna mieć miejsca, a szczególniéj Dyrekcya urzędująca nie powinna ustępować i zdawać czynności, póki nowa nie zostanie zaprotokołowaną, gdyż Towarzystwo w takim razie zostaje właściwie bez zarządu, nie mając uprawnionych do firmowania i z tego powodu popaśćby mogło w kłopot.

Pomimo zastrzeżenia nowéj Dyrekcyi, że nie mogą obecnie za stan Towarzystwa odpowiadać i woleliby przeprowadzenia lustracyi po uporządkowaniu spraw Towarzystwa — przystąpiłem do czynności. Z dawnéj Dyrekcyi pozostał jedynie kasyer p. H. Ruebenbauer, używający w mieście dobréj sławy i powszechne zaufanie. U niego znajduje się kasa Towarzystwa, którą przeliczyłem i znalazłem zgodną wedle księgi kasowéj gotówkę w kwocie 2.826 zł.

Ztamtąd udałem się do biura Towarzystwa, które się znajduje w budynku obszernym, murowanym w środku rynku.

Kancelaryę Towarzystwa prowadzi urzędnik p. Józef Cichocki. Jest on właściwym kierownikiem Towarzystwa, bo prowadzi całą manipulacyę, konferuje ze stronami, prowadzi wszystkie księgi oprócz kasowéj, oraz sporządza pozwy i staje na terminach.

Z przedłożonych mi ksiąg zestawiłem następujący bilans surowy:

S t a n b i e r n y: Udziały 5.972 zł. 76 ct., fundusz rezerwowy 1.150 zł. 40 ct., wkładki oszczędności 16.309 zł. 15 ct., długi towarzystwa 12.000 zł., saldo odsetek 2.360 zł. 99 ct., razem 37.793 zł. 30 ct.

S t a n c z y n n y: Pożyczki 33.492 zł. 86 ct., koszta administracyi 888 zł. 50 ct., zaliczki procesowe 269 zł. 60 ct., udział w Towarzystwie zaliczkowém we Lwowie 26 zł., fundusz podatkowy 194 zł. 66 ct., ruchomości 95 zł. 68 ct., gotówka 2.826 zł., razem 37.793 zł. 30 ct.

Wpłaty na udziały są bardzo małe, tak, że w obec 732 członków wypada 8 zł. udziału na jednego członka. Najwyższy udział 500 zł. posiada tylko jeden członek, który obecnie zapowiedział wystąpienie. Również i kilkunastu innych członków zapowiedziało wystąpienie, tak, że ogólna kwota wypowiedzianych udziałów wynosi 1.500 zł.

F u n d u s z r e z e r w o w y wynosi 20% udziałów.

W k ł a d k i o s z c z ę d n o ś c i, które są po 6% oprocentowane, złożone są na 50 książeczkach, w granicach od 1 zł. do 1.000 zł.

D ł u g i T o w a r z y s t w a składają się z 6 000 zł. na weksel w Gal. kasie oszczędności, 3.000 zł. na weksel w Kasie oszczędności miasta Krakowa i 3.000 zł. z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Towarzystwo pobiera od pożyczek członkom udzielanych dość wysoki procent, bo 10 od sta, a nadto w razie zwoki 3% czyli razem 13%. Jest to na dzisiejsze stosunki procent wygórowany i powinien być zmieniony.

Szczególniéj uderza w tym Towarzystwie stosunek udzielonych pożyczek do ilości członków. Na 732 członków jest udzielonych tylko 343 pożyczek co świadczy, że znaczna część członków z prawa pobierania pożyczek nie korzysta.

Pożyczki w kwocie 33.492 zł. udzielane są na skrypty dłużne z zastosowaniem do postępowania drobiazgowego i na akty notaryalne. Przechowanie dokumentów dłużnych nie jest właściwém, gdyż znajdują się one w biurku urzędnika, zamiast w kasie Towarzystwa.

Według stanu z końcem września wynosiły zaległości 10.036 zł. 31 ct. na stan pożyczek 33.492 zł. czyli 30%. Zaskarżonych pozycyi jest 43 na sumę 4.439 zł. 66 ct., z czego 150 zł. są wątpliwe.

K o s z t a a d m i n i s t r a c y i wynosiły w roku ubiegłym 1.191 zł. 68 ct., co w obec kapitału obrotowego Towarzystwa jest za wiele i tém się tłumaczy wysoka stopa procentowa.

Towarzystwo to ma już pewne zasługi za sobą, choćby tylko dla tego, że przyszło z kredytem tym, którzy przed założeniem Towarzystwa opłacali tamtejszym lichwiarzom 1 ct. od jednego zł. tygodniowo, czyli 52% rocznie. W okolicach tamtejszych jeszcze do dzisiaj z takim procentem spotkać się można. Dlatego z prawdziwą przykrością przychodzi notować rozterki tam, gdzie zgoda i wspólna praca wiele dobrego zdziałać mogą.

Towarzystwo zaliczkowe w Sieniawie ma przed sobą szerokie pole działalności, lecz przedewszystkiem powinno się starać pozyskać napowrót tych, którzy zapowiedzieli wystąpienie, bo w obec szczupłéj liczby inteligencyi, każde rozdrabnianie sił jest niepowetowaną szkodą.

Nowa Dyrekcya powinna zatém przedewszystkiem starać się zatrzeć wszelkie nieporozumienia, a tém samem unikać wprowadzenia takich nowości, które li tylko z antagonizmu wypływają.

Staranie Dyrekcyi niechaj będzie zwrócone w tym kierunku, aby umniejszyć zaległości i pozbyć się nierzetelnych dłużników. Również czynnością jéj powinna kierować jakaś myśl przewodnia, aby nie ograniczyć celu Towarzystwa li na udzielaniu pożyczek, lecz należy również zaopiekować się tym, który pożyczonym groszem zaradzić sobie nie potrafi, i bez zdrowéj rady nie zdoła go dobrze użyć.

Czynność Towarzystwa niechby się ograniczyła na okolicznych rolników i tamtejszych mieszczan, natomiast powinna Dyrekcya zaniechać przyjmowania żydów, którzy mają swoje Towarzystwo miejskie. Uczynić to należy choćby dla braku funduszów, które nie są tak obfite, oraz z uwagi na nabyte doświadczenie, które pouczyło, że są to najgorsi dłużnicy. Gdyby nie było w Sieniawie Towarzystwa żydowskiego, nie doradzalibyśmy pewno takiéj różnicy, tylko zastrzeglibyśmy większą ostrożność w udzielaniu im pożyczek, lecz w obec tego, że Towarzystwo tamtejsze żydowskie rozporządza nie mniejszémi od Towarzystwa zaliczkowego kapitałami, postępowanie takie jest ze wszech miar wskazane. Przez to samo odpadłaby niewłaściwość jaka zachodzi, że członek Dyrekcyi Towarzystwa żydowskiego jest zarazem członkiem Rady nadzorczéj i zastępcą kasyera Towarzystwa zaliczkowego.

Również książkowość i biuro Towarzystwa, niemniéj sposób urzędowania, należy ulepszyć w myśl udzielonych na miejscu wskazówek a szczególniéj w myśl obowiązującego statutu i regulaminu.

Na prośbę Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego miejskiego w Sieniawie, przeglądnąłem księgi tego Towarzystwa. Rozmiarem dorównuje ono prawie Towarzystwu zaliczkowemu, różni się jednak pobieraniem jeszcze wyższych odsetek, bo stopa procentowa od pożyczek członkom udzielanych wynosi 12% z góry. Księgi są po części po polsku, po części po niemiecku prowadzone. Towarzystwo to nie ma tych wybitnych cech żydowskich stowarzyszeń, które są założone zazwyczaj przez kilku kapitalistów dla osłonięcia ich prywatnych interesów, owszem, dość znaczna liczba członków bo 421, z których dwóch tylko mają udziały po 500 zł. inni zaś drobne kwoty, świadczy o rzeczywistym charakterze stowarzyszenia na wzajemności opartego. Członek Dyrekcyi Daniel Weiss, który jest zarazem burmistrzem miasta, używa dobréj opinii i jemu to zawdzięczyć należy częściowe wprowadzenie do manipulacyi języka polskiego, którym bardzo dobrze włada i wyraża się poprawnie.

Znaczną liczbę członków stanowią okoliczni włościanie i mieszczanie sieniawscy, którzy raczéj dla Towarzystwa zaliczkowego powinni być pozyskani.

Towarzystwo to prowadzone nie źle, może wśród swych współwyznawców dobre oddać przysługi, powinno jednak zniżyć stopę procentową, inaczéj celowi swemu nieodpowie. Zaprowadzenie ulepszonéj manipulacyi w książkowaniu według udzielonych wskazówek, oraz wprowadzenie języka polskiego do całéj administracyi, powinno również bez zwłoki nastąpić.

Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie.

Dnia 17. i 18. października odbyłem lustracyą związkowego towarzystwa pod firmą „Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“. Przy lustracyi byli obecni pp Jan Nep. Sander, dyrektor, Franciszek Lisowski, kasyer, i Michał Gilewicz, kontrolor; ze strony Rady zawiadowczéj pp. ks. Józef Kozik, prezes, i dr. Adolf Wurst. Księga główna wykazywała w dniu lustracyi następujący stan majątkowy:

Stan bierny: Udziały 26.052 zł. 2 ct., fundusz rezerwowy 1.649 zł. 12 ct., wkładki oszczędności 49.500 zł. 36 ct., długi towarzystwa 4.000 zł., odsetki 1.398 zł. 10 ct, zysk z r. 1883. 579 zł. 26 ct., rachunek Banku krajowego 2.996 zł. 25 ct., razem 86.175 zł. 11 ct.

Stan czynny: Pożyczki 81.231 zł. 51 ct., koszta administracyi 1.027 zł. 73 ct, koszta procesowe 271 zł. 94 ct, procenta zaległe 2.515 zł. 86 ct., kasa 1.128 zł. 7 ct., razem 86 175 zł. 11 ct.

Udziały w sumie 26 052 zł. 2 ct. w. a. pochodzą od 1.489 członków, których liczba od ostatniego zamknięcia rachunkowego (1883) wzrosła o 125. Wpłaty na udziały przez członków są czynione zaraz przy wstąpieniu do Towarzystwa, najmniéj w wysokości jednego udziału, który wynosi 5 zł. Najwyższe udziały po 1.000 zł. posiada 9 członków, a dywidendę płaciło Towarzystwo w ostatnich trzech latach po 9%, 8% i 8%.

Fundusz rezerwowy powstaje z wpisowego, które wynosi 50 ct. i z czystego zysku corocznie wydzielanego, a ulokowany jest w następujący sposób: 500 zł. w listach pożyczki krajowéj a reszta w obrocie.

Wkładki oszczędności w sumie 49.500 zł. 36 ct. pochodzą od 155 stron, w granicach od 5 zł. do 5.000 zł. Najwyższych wkładek w kwotach powyżéj 1.000 zł. było od 12 stron. Między właścicielami ksią-

żeczek oszczędności znalazłem 15 numerów od instytucyi publicznych, a mianowicie fundusze: gminne, dobroczynne, powiatowe, kościelne i t. p.

Towarzystwo oprocentowuje wkładki oszczędności po 6% rocznie.

Dług Towarzystwa w sumie 4.000 zł. pochodził od Banku krajowego, a oprócz tego jest dotacya kasowa tego Banku, która wynosi kwotę 2.996 zł. 25 ct.

Saldo odsetek z r. 1884 wynosi 1.398 zł. 10 ct., a reszta zaległych odsetek z roku ub. 2.515 zł. 86 ct. Towarzystwo pobiéra od pożyczek udzielanych członkom 8%, a nadto w razie zwłoki prowizyą po 4% łącznie 12%.

Odsetki obliczają się stronom od pozycyi terminowych dokładnie według dni, od pożyczek ratalnych w ten sposób, że uwzględnia się spłatę kapitału w ratach.

Według ostatniego bilansu wynosiła prowizya zwłoki w stanie czynnym 3.987 zł. 36 ct., czyli 5·6% kapitału wypożyczonego. Na rachunek ten wpłynęło w ciągu roku 1.472 zł. W tym kierunku powinna Dyrekcya wytężyć swe usiłowania i szczególniéj w porze obecnéj użyć wszelkich środków, aby te zaległe procenta od dłużników ściągnąć i długi ich uregulować, przestrzegając na przyszłość pilnie spłaty.

Pożyczki w sumie 81.231 zł. 51 ct. składają się z 1.540 pozycyi. Są one udzielane w kwotach od 10 zł. do 1.600 zł.; na skrypty dłużne do kwoty 50 zł. po nad tę kwotę na akty notaryalne i na spłaty miesięczne, kwartalne i półroczne do trzech lat najdłużéj.

Pod względem formalnym znalazłem skrypty dłużne i akty notaryalne należycie wystawione a zastawy przechowane w kasie. Zauważyć tylko muszę, że skrypty dłużne i wypisy aktów notaryalnych powinny być w kasie przechowane.

Towarzystwo udziela pożyczek do 50 zł. na posiedzeniach Dyrekcyi, na podstawie podań pisemnych. Nad 50 zł. wspólnie z komisyą cenzuralną przez Radę nadzorczą wydelegowaną. Uchwały uwidocznia się w protokole i na podaniach

Spłaty pożyczek odbywają się dość prawidłowo.

Zaskarżonych pozycyi jest 338 ze sumą 16.383 zł. 17 ct., z czego wszystkie pozycye są zabezpieczone i straty żadnéj spodziewać się nie można.

Syndykiem Towarzystwa jest p Józef Mikołowski c. k. notaryusz, który pobiéra koszta przez sąd przyznane. Prowadzi on sprawy po nad 50 zł. z aktów notaryalnych — ze skryptów drobiazgowych prowadzi Dyrekcya egzekucyę we własnym zakresie.

Ewidencyą spraw procesowych utrzymuje się w osobnéj księdze, w któréj wszystkie momenta procesu są uwidocznione.

W ogóle co do pożyczek według szczegółowych informacyi, które zaciągnąłem, zaznaczyć muszę, że są ostrożnie udzielane — przeważnie w kwotach 50 zł. za poręką dwóch gospodarzy.

Koszta administracyi wynoszą 994 zł. 11 ct. Czynsz, opał i usługa 70 zł. rocznie, płace 5 dyrektorów 600 zł. rocznie, remuneracya komisyi rewizyjnéj 75 zł. rocznie, podatki 103 zł. 21 ct., a resztę 145 zł. 90 ct. wydano na cele dobroczynne. Wydatki więc na koszta administracyi są bardzo skromne.

Kasę, która według bilansu surowego i księgi kasowéj wykazywała 1.128 zł. 7 ct. w. a. zliczyłem szczegółowo i znalazłem w porządku, jak również oblig pożyczki krajowéj na 500 zł., stanowiący część funduszu rezerwowego.

Biuro Towarzystwa znajduje się w budynku szkolnym, murowanym i zajmuje 1 ubikacyę, zaś kasa mieści się u dyrektora w urzędzie pocztowym.

Kancelarya Towarzystwa prowadzona jest wzorowo, przez kontrolora p. Michała Gilewicza.

Wszystkie księgi buchalteryczne i zamknięcia rachunkowe są tak wyczerpująco zestawione, że zadziwią każdego obeznanego z tą czynnością, bo zrozumi on, ile taka czynność kosztuje pracy. Dość przypomnieć, że Towarzystwo ma około 400.000 zł. rocznego obrotu i około 1.500 członków, zaś same wkładki oszczędności wynoszą 50.000 zł., a wszystkie odnośne księgi prowadzi jeden członek tj. kontrolor i to z taką ostrożnością, że np. aby nie popaść w błąd utrzymuje dwie księgi wkładek oszczędności, jedną według wzoru ze Związku poleconego a drugą sposobem drabinkowym. Również i to da miarę pracy, gdy powiem, że co miesiąca zestawia on inwentarze do obrotu, na podstawie których komisya kontrolująca przeprowadza szkontro. Uważałem tedy za właściwe doradzić pewne modyfikacye w prowadzeniu ksiąg i pewne ułatwienia, jak n. p. przenoszenie wszystkich pożyczek z początku nowego roku do nowéj księgi uznałem za zupełnie zbyteczne. Wynagrodzenie 300 zł. jakie pobiéra za tę pracę kontrolor uważałem również za tak szczupłe, że zaleciłem zmianę w tym kierunku.

Towarzystwo używa w okolicy bardzo dobréj opinii, a ograniczając swą czynność prawie wyłącznie na rolników okolicznych włości i na mieszczan miasta Cieszanowa, odpowiada w zupełności swojemu zadaniu. W skład Rady nadzorczéj wchodzą przeważnie rolnicy a przewodniczy im ks. Józef Kozik i dr. Adolf Wurst, obaj gorliwi opiekunowie Towarzystwa. Również p. Jan Sander dyrektor, a zarazem burmistrz miasta Cieszanowa i Fr. Lisowski kasyer, którzy są od początku założenia Towarzystwa członkami Dyrekcyi, pełnią swe obowiązki gorliwie i cieszą się ogólném zaufaniem.

Pierwsza Związkowa pracownia robotników stolarskich „Zorza“ we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Dnia 1. listopada przeprowadziłem lustracyę Pierwszéj związkowéj pracowni robotników stolarskich „Zorza“ we Lwowie. Towarzystwo to rozpoczęło swą czynność dopiero w kwietniu r. b. a już jest w całéj pełni rozwoju i sądząc z dotychczasowéj czynności, rokuje jak najlepsze nadzieje.

W zawiązku na dziesięć warstatów urządzona pracownia, została znacznie powiększoną i liczy dzisiaj 21 warstatów a 24 pracowników.

Zamówienia, przy możliwie najniższych cenach, są liczne a gdy wykonanie robót jest sumienne a materyał dobry, zamówienia te ciągle wzrastają.

Majątek Towarzystwa przedstawia następujący bilans surowy:

Stan bierny: Udziały i fundusz rezerwowy 1.001 zł., długi wekslowe 1.630 zł., należytość za materyał 618 zł. 32 ct., rachunek magazynu 804 zł. 42 ct., razem 4.053 zł. 74 ct.

Stan czynny: Koszta administracyi 1.022 zł. 98 ct., urządzenie warsztatu 758 zł. 27 ct., procenta zapłacone 66 zł. 20 ct., udział w Towarzystwie zaliczkowém 6 zł., należytość za dostarczone roboty 2.133 zł. 5 ct., gotówka 67 zł. 24 ct., razem 4.053 zł. 74 ct.

W skład stowarzyszenia wchodzą 56 członków, z których znaczna część wpłaca swe udziały regularnie — tych zaś, którzy się ociągają z wpłatą, należy wezwać do wypełnienia warunków statutem przyjętych. Stowarzyszenie bowiem potrzebuje kapitału obrotowego, a kredyt uzyskać może tylko w stosunku do funduszu własnego.

Przez 6 miesięcy czynności stowarzyszenia dostarczono robót przeszło za 10.000 zł. Przeciętny zarobek jednego pracownika wynosi 15 zł. tygodniowo, jest więc w stosunku do płacy czeladnika w tym zawodzie przyjętéj, prawie o 50% wyższy. Tę więc przedewszystkiem korzyść daje stowarzyszenie, przyczém zauważyć należy, że regulamin ustanawia 10 godzin dziennéj pracy, w obec 12 do 14stu w prywatnych pracowniach. W przeciągu tych kilku miesięcy wypłaciło stowarzyszenie za pracę 4.654 zł. 94 ct. a przerobiło materyału za 5.000 zł.

Cyfry te świadczą wymownie o należytym rozwoju i nie można wątpić, że stowarzyszenie ziści nadzieje pokładane przez założycieli, jeżeli nadal sprężystą ręką będzie prowadzone, zaś unikać będzie rozterek, które mogłyby zgubny wpływ na interes jego wywrzeć. Ile wspólnemi siłami zdziałać można, już się przekonali stowarzyszeni, niech jednak nie zapominają, że „zgoda buduje domy, a niezgoda burzy je“.

W. Terenkoczy.

Towarzystwo zaliczkowe w Bochni.

Lustrator okręgu krakowskiego p. W. Bednarski donosi o dokonaniu lustracyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Stan majątkowy tego Towarzystwa jest następujący:

Stan bierny: Udziały 25.815 zł. 41 ct., fundusz rezerwowy 3.145 zł. 46 ct., wkładki oszczędności 49.893 zł. 39 ct., długi Towarzystwa 39.381 zł. 50 ct, saldo odsetek 1.137 zł. 25 ct., lokacye 317 zł. 1 ct, fundusz dyspozycyjny 178 zł. 41 ct., reszta zysku 1.234 zł. 42 ct., razem 121.102 zł. 85 ct.

Stan czynny: Pożyczki 108.165 zł. 23 ct., koszta administracyi 2.220 zł. 90 ct., lokacya 1.000 zł., koszta prawne 4.734 zł. 14 ct., lokacya funduszu rezerwowego 3.116 zł. 46 ct., gotówka 1.866 zł. 12 ct., razem 121.102 zł. 85 ct.

Członków liczy Towarzystwo 1.780.

Wkładki oszczędności złożone na 81 książeczkach są po 6% i 7% oprocentowane.

Długi Towarzystwa pochodzą od Galic. kasy oszczędności, Kasy oszczędności miasta Tarnowa i Bochni, Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Banku krajowego, Banku austro-węgierskiego i Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie.

Procent od pożyczek członkom udzielanych pobierany bywa w stosunku 9 od sta, a nadto w razie zwłoki 3%, razem 12%.

Pożyczki składają się z 1.760 pozycyi, począwszy od kwoty 30 zł. do 1.000 zł.

Zaskarżonych pozycyi jest 280 z kwotą 20.000 zł., z których wiele jest uregulowanych a wszystkie zabezpieczone. Towarzystwo nie poniesie żadnych strat a podniesione w dziennikach obawy nie mają podstawy. Obecnie udziela Dyrekcya pożyczki bardzo oględnie.

Koszta administracyi są znaczne, bo wynoszą 3.833 zł. 11 ct., należałoby zatém w tym kierunku wprowadzić oszczędność.

Biuro Towarzystwa i księgi prowadzone są w porządku, do czego przyczynia się kontrola Rady nadzorczéj przez osobnego delegata, który sprawdza każdodziennie czynności Dyrekcyi.

Lustracya Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc“ w Dobczycach, dokonana również przez p. W. Bednarskiego jeszcze dnia 8. sierpnia, z któréj protokół obecnie został przesłany, świadczy o powolnym lecz systematycznym rozwoju tego stowarzyszenia i o zwrastającém zaufaniu miejscowéj publiczności.

Ruch stowarzyszeń.

Zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Dziennik urzędowy ogłasza w miesiącu październiku b. r. następujące zmiany w rejestrach stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Nowe stowarzyszenia:

„*Towarzystwo handlu skór owczych i wyrobu kożuchów* w Rymanowie, stowarz. zarej. z nieograniczoną poręką“. Statut z dnia 9. lipca 1884. Przedmiotem Towarzystwa tego jest prowadzenie handlu skór owczych i wyrób kożuchów. Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony. Dyrekcya składa się z trzech członków, a mianowicie pp.: Wojciecha Sołtysika, Tomasza Sołtysika i Emila Buczackiego, tudzież z zastępców tychże pp.: Walentego Sołtysika syna Wojciecha, Walentego Sołtysika syna Michała i Kazimierza Hićkiewicza. Wszelkie ogłoszenia od Towarzystwa pochodzące mają być podpisane przez dwóch członków Dyrekcyi, zaś zaproszenia na walne Zgromadzenia, jeżeli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisują prezes i sekretarz Rady nadzorczéj, które to zaproszenia ogłaszane będą okólnikiem na trzy dni przed terminem. Udział pojedyńczego członka wynosi 100 zł. Za wszelkie zobowiązania odpowiada Towarzystwo w obec osób trzecich tylko wtedy, gdy wszyscy trzéj członkowie Dyrekcyi pod firmą Towarzystwa się podpiszą. (C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu, Uchwała z dnia 24. września 1884. l 11 989).

Zmiany w Dyrekcyi:

„*Towarzystwo eskontowe i zaliczkowe* we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w ks. I. str. 95. poz. 43/4 uwidoczniona została częściowa zmiana statutu tegoż Towarzystwa a mianowicie §§. 1., 4., 7., 11., 13., 17., 23., 34., 48., 58., 75. i 77, jakotéż wybór pp.: Rubina Kroch i Józefa Lewina na dyrektorów, zaś pp.: Samuela Fisch i Szymona Heschelesa na zastępców dyrektorów. (C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 30. sierpnia 1884. l. 39.055).

Zmiany statutu:

„*Towarzystwo zaliczkowe* w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“. Na walném Zgromadzeniu dnia 22. lipca 1884. odbytém, uchwalono zmiany statutu w ten sposób, że dotychczasowa firma: „Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ — zmienioną została na firmę: „Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ tudzież, że członkowie Towarzystwa odpowiadają za zobowiązania tegoż kwotą w wysokości dziesięciokrotnych udziałów deklarowanych i że Towarzystwo stoi także pod nadzorem i kontrolą Wydziału powiatowego w Sanoku. (C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu. Uchwała z dnia 17. września 1884. l. 11.812).

„*Towarzystwo kredytowe i oszczędności* w Sokalu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ — uchwaliło zmiany §§. 1., 4., 17., 19., 20., 23., 40., 50., 51., 54., 62., 77., 78., 79., 92. statutu, tudzież wybrało pp.: Salamona Abgotta pierwszym dyrektorem, zaś dotychczasowego dyrektora Asriela Frostiga drugim dyrektorem. (C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie. Uchwała z dnia 31. maja 1884. l. 23.604).

Wydział Związku stowarzyszeń odbył na dniu 29. października b. r. posiedzenie, na którém byli obecni: Patron dr. Skałkowski, członkowie Wydziału pp.: dr. Maly, A. Aleksandrowicz, dr. Dulęba, dr. Goldman, dr. Krówczyński, T. Merunowicz, dr. Starzyński i A. Żabicki, oraz sekretarz i redaktor „Związku“ Wł. Terenkoczy.

I. Przy ukonstytuowaniu się wybrano prezesem dr. Karola Malego, a zastępcą prezesa Antoniego Żabickiego.

II. Zatwierdzono protokoła dwóch ostatnich posiedzeń Wydziału.

III. Sprawozdanie sekretarza z czynności za miesiąc październik, które wymienia 83 spraw załatwionych, przyjęto do wiadomości. Ważniejsze sprawy dotyczyły rekursów, przeciw żądaniom władz podatkowych o wykazy procentów od wkładek oszczędności, przeciw wymiarowi podatku dochodowego i zarobkowego od Towarzystw i przeciw wymiarowi podatku dochodowego od płac członków Dyrekcyi; daléj sporządzono rekursa w sprawie opłaty należytości bezpośrednich, uzyskano dla 5 Towarzystw kredyta i dostarczono 52 rachunków Banku włościańskiego, z których 16 długów spłacono.

Również przyjęto do wiadomości sprawozdanie sekretarza z lustracyi dokonanych w Towarzystwie zaliczkowém w Sieniawie i Towarzystwie zaliczkowém w Cieszanowie.

IV. P. Patron w sprawozdaniu swém wspomniał o audyjencyi u JE. p. Ministra skarbu i o doręczonym mu memoryale, jakotéż o poparciu petycyi Banku zaliczkowego w Stanisławowie u centralnéj Dyrekcyi Banku austro węgierskiego w Wiedniu i w Izbie handlowéj we Lwowie.

V. Przyjęcie do Związku Towarzystwa kredytowego w Kamionce strumiłowéj odroczono, aż

do poczynienia stósownéj zmiany statutu i zasięgnięcia bliższych wiadomości o stanie stowarzyszenia.

VI. Rozdzielono uchwały i rezolucye X. walnego Zgromadzenia do referatu.

VII. Do zarządu funduszu zaopatrzenia wybrano p. T. Merunowicza.

VIII. Posadę urzędnika Związku stowarzyszeń nadano od 1. stycznia r. p. p. Władysławowi Żelechowskiemu, z poleceniem wpisania go do funduszu zaopatrzenia.

„Wiener Allgemeine Zeitung“ zamieściła w numerze z dnia 30. października obszerny artykuł o Banku krajowym, w którym mówiąc o Towarzystwach zaliczkowych, jako zastępstwach Banku, podnosi ich silną organizacyę i poważne stanowisko zajęte w kraju, czego dowodem jest znaczny kapitał jakim Towarzystwa te rozporządzają.

Powierzenie Towarzystwom zastępstw Banku krajowego, uważa autor za szczęśliwy pomysł, za pomocą którego, trudne zadanie rozgałęzienia czynności bankowych na cały kraj, w ten sposób korzystnie załatwione zostało.

Artykuł ten zawiera także sumaryczne daty z roku 1883. odnoszące się do naszych stowarzyszeń.

Dr. Alfred Zgorski przekazał pismem z dnia 1. listopada 1884. dalsze wydawnictwo „Roczników stowarzyszeń“ na pp. Władysława Terenkoczego i Władysława Białaczewskiego.

Następny zatém Rocznik wyjdzie pod redakcyą wyżéj wymienionych cesyonaryuszów, którzy wydawnictwo to na siebie przyjęli.

XI. posiedzenie Zarządu funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odbyło się dnia 30. października 1884. Przewodniczący dr. Maryan Krówczyński. Obecni: Gostkowski Władysław, Merunowicz Teofil, Terenkoczy Władysław, Ulmer Narcyz i Walloch Józef.

Po zatwierdzeniu potokołu 10. posiedzenia, przystąpiono do ukonstytuowania się i wybrano prezesem dr. Maryana Krówczyńskiego, wice-prezesem Narcyza Ulmera, rewidentem Władysława Terenkoczego.

Dr. Krówczyński zawiadomił o wykonaniu uchwał II walnego Zgromadzenia, co przyjęto do wiadomości.

Również do zatwierdzającéj wiadomości przyjęto rachunek za III. kwartał 1884. przedłożony przez p. Ulmera a zamieszczony w Nr. 19. „Związku“.

Na wniosek p. Terenkoczego przyjęto do funduszu pp. Edwarda Nawojskiego i Jana Uminowicza, urzędników Towarzystwa spożywczego we Lwowie, bez zastrzeżeń.

Na wniosek p. Ulmera uchwalono odpisanie udziału p. Maryana Małuszyńskiego, który opuścił zajmowaną w Towarzystwie spożywczém posadę, a témsamém przestał być członkiem funduszu.

W sprawie kondyktu na udział członka, zapowiedzianego przez jedno ze stowarzyszeń, z powodu udzielenia zaliczki na płacę, postanowiono na wniosek dr. Krówczyńskiego odpowiedzieć dotyczącemu stowarzyszeniu, że Zarząd nie uważa się kompetentnym przyjmywania do wiadomości i notowania tego rodzaju zastrzeżeń.

Na tém posiedzenie zamknięto.

Nekrolog.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie donosi o śmierci ś. p.

Henryka hr. Wodzickiego

swego I. Dyrektora, Członka Izby Panów, Posła na Sejm krajowy, Prezesa Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Członka Rady nadzorczéj kolei Arcyks. Karola Ludwika i Dyrektora Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie.

W pracy około zawiązku i rozwoju stowarzyszeń, do któréj Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie najpierw przyłożyło rękę, brał ś. p. Henryk hr. Wodzicki żywy udział i nie jedno Towarzystwo zawdzięcza mu pierwszą pomoc w chwilach powstania.

Gorliwy opiekun i pracownik na niwie społeczno-ekonomicznéj naszego kraju — zaskarbił sobie i ze strony stowarzyszeń wdzięczność, która mu towarzyszy do grobu.

Cześć Jego pamięci!

OGŁOSZENIA.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: *Władysław Terenkoczy.* Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.